

**Sygn. akt VIII GC 1797/23**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 19 lutego 2024 roku**

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Przemysław Kociński

Protokolant stażysta Wioleta Karolewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 lutego 2024 roku w Bydgoszczy

w postępowaniu gospodarczym

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.980,00 zł (jedenaście tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 21 kwietnia 2023 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.367,00 zł (cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, wraz z odsetkami, w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się postanowienia o kosztach procesu zawartego w niniejszym wyroku do dnia zapłaty,

III. zwraca pozwanemu ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 2.000,00 zł (dwa tysiące złotych) tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki.

Sędzia Przemysław Kociński

Sygn. akt VIII GC 1797/23

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwoty 11.980,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 21 kwietnia 2023 roku. Nadto domagał się orzeczenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód wykonywał na rzecz pozwanego prace polegające na położeniu posadzki typu kamienny dywan w salonie samochodowym (...) w P., zgodnie z ofertą nr (...) z dnia 11 stycznia 2023 roku. Pozwany zapłacił należności wynikające z w faktury proforma w dwóch ratach: w dniu 2 lutego 2023 roku – 3.000,00 złotych oraz w dniu 7 lutego 2023 roku – 28.980,00 złotych. Po wykonaniu prac wystawiona została faktura VAT końcowa na kwotę 31.980,00 złotych, którą pozwany przyjął bez zastrzeżeń, lecz nie opłacił w wyznaczonym terminie. W dniu 26 czerwca 2023 roku na poczet w/w faktury uiszczono kwotę 20.000,00 złotych, wobec czego do zapłaty pozostała kwota 11.989,00 złotych. W dniu 28 czerwca 2023 roku powód przesłał pozwanemu ofertę i fakturę

proforma na wykonanie posadzki kamienny dywan w salonie samochodowym (...) w B., warunkiem obowiązywania oferty była całkowita spłata przez pozwanego zaległości wynikającej z faktury VAT nr (...). W dniu 3 lipca 2023 roku pozwany poinformował powoda, iż niezwłocznie wpłaci należność z tytułu wystawionej faktury pro forma zaś do 11 lipca 2023 roku zapłaci brakującą kwotę 11.989,00 złotych. Powód wskazał, iż do dnia wniesienia pozwu w/w kwota nie została uiszczona przez pozwanego.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 11 października 2023 r., sygn. akt VIII GNC 3133/23, Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy, VIII Wydziale Gospodarczym, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia, pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu od powoda.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, iż strony stale ze sobą współpracowały w ten sposób, iż powód wykonywał na rzecz pozwanego posadzki typu kamienny dywan w salonach samochodowych na obszarze całego kraju. Podniósł, iż powód wykonał posadzki w siedmiu salonach samochodowych, zaś w ósmym salonie, w B., przerwał prace z niejasnych powodów i wykonał niewielką część zleconych prac. W uzasadnieniu potwierdzono jednocześnie, iż nastąpiły opóźnienia w regulowaniu zobowiązań wobec powoda jak również kwestie związane ze zleceniem prac w salonie w B.. Pozwany podkreślił, iż zgodnie z wzajemnymi rozliczeniami stron pozwany ma do zapłacenia na rzecz powoda kwotę 11.980,00 złotych, zaś powód ma do rozliczenia na rzecz pozwanego kwotę 25.092,00 złotych tytułem wpłaconej zaliczki, gdyż wartość faktycznie wykonanych prac nie odpowiada rzeczoney kwocie. Rzeczywista należność z tego tytułu wynosi 8.000,00 złotych. W związku z powyższym pozwany wezwał powoda do zapłaty kwoty 23.832,39 złotych, na którą składają się kwota 14.821,50 złotych tytułem nierozliczonej zaliczki oraz koszty wykonawstwa zastępczego w wysokości 8.560,80 złotych. Podniósł, iż w związku z powyższym dokonał wzajemnych potrąceń.

#### **Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:**

W dniu 11 stycznia 2023 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. przesłał pozwanemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. ofertę nr (...) wraz z fakturą proforma nr (...)/zaliczka na kwotę 31.980,00 złotych brutto tytułem prac polegających na ułożeniu posadzki typu kamienny dywan w salonie marki (...) w P.. Zgodnie z rzeczonym dokumentem pozwany był zobowiązany do wpłacenia powodowi zaliczki w wysokości 50% wartości umowy na zabezpieczenie kosztów niezbędnych do wykonania zlecenia i rezerwacji terminu. Pozostała kwota miała zostać rozliczona na podstawie faktury końcowej i odbiorze technicznym wykonanych prac, do 30 dni od zakończenia prac. Jako termin realizacji prac wskazano 23 stycznia 2023 r. – 18 luty 2023 roku.

Okoliczności bezsporne, nadto **dowód:** korespondencja mailowa stron – k. 8 akt, oferta – k. 8v. akt, faktura proforma nr (...)/zaliczka – k. 9 akt

Pozwany zapłacił należności wynikające z faktury proforma w dwóch ratach: w dniu 2 lutego 2023 roku – 3.000,00 złotych oraz w dniu 7 lutego 2023 roku – 28.980,00 złotych. Po otrzymaniu w/w przelewów powód wystawił pozwanemu następujące faktury zaliczkowe: z dnia 2 lutego 2023 roku nr (...)/zaliczka na kwotę 3.000,00 złotych oraz z dnia 7 lutego 2023 roku nr (...)/zaliczka na kwotę 28.980,00 złotych.

Okoliczności bezsporne, nadto **dowód:** potwierdzenie zlecenia płatniczego z dnia 2 lutego 2023 roku – k. 9 verte akt, faktura VAT nr (...)/zaliczka – 10 akt, potwierdzenie zlecenia płatniczego z dnia 7 lutego 2023 roku – k. 10 verte akt, faktura VAT nr (...)/zaliczka – 11 akt,

Prace zostały wykonane w całości, bez zastrzeżeń, zgodnie z ofertą nr (...) z dnia 11 stycznia 2023 roku.

Po wykonaniu prac, w dniu 21 marca 2023 roku powód wystawił w stosunku do pozwanego fakturę VAT końcową nr (...) na kwotę 31.980,00 złotych, z terminem płatności wynoszącym 30 dni.

Okoliczności bezsporne, nadto **dowód:** faktura VAT nr (...) akt,

Pozwany w czerwcu 2023 roku zwrócił się do powoda o przedstawienie oferty na prace polegające na położeniu posadzki typu kamienny dywan w salonie samochodowym marki (...) w B.. Powód w odpowiedzi na powyższe w mailu z dnia 18 czerwca 2023 roku wskazał, iż jest gotowy wystawić ofertę i podjąć się prac, jednakże pod warunkiem uregulowania należności z tytułu uprzednio zawartej umowy związanej z pracami w P..

**Dowód:** korespondencja mailowa stron – k. 19 akt

Powód, pismem z dnia 21 czerwca 2023 roku, wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 36.094,25 złotych wynikających z faktury VAT: nr (...) z dnia 21 marca 2023 roku i nr (...) z dnia 7 kwietnia 2023 roku; w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania.

**Dowód:** wezwanie do zapłaty z dnia 21 czerwca 2023 roku – 13 akt,

W dniu 23 czerwca 2023 roku powód przesłał pozwanemu na jego prośbę duplikat faktury nr (...).

**Dowód:** korespondencja mailowa wraz z załącznikiem – 14-14 verte akt,

W dniu 26 czerwca 2023 roku pozwany na poczet faktury VAT nr (...) uiścił kwotę 20.000,00 złotych.

**Dowód:** potwierdzenie zlecenia płatniczego z dnia 26 czerwca 2023 roku – 15 akt,

W dniu 28 czerwca 2023 roku powód przesłał pozwanemu ofertę i fakturę proforma nr (...)/Zaliczka na kwotę 25.092,00 złotych, na wykonanie posadzki typu kamienny dywan w salonie samochodowym (...) w B.. W treści rzeczonych dokumentów wskazano, iż warunkiem obowiązywania oferty jest całkowita spłata przez pozwanego zaległości wynikającej z faktury VAT nr (...).

**Dowód:** korespondencja mailowa stron – k. 15 akt, oferta – k. 16 akt, faktura proforma nr (...)/zaliczka – k. 16 verte akt

W dniu 3 lipca 2023 roku pozwany na poczet faktury proforma nr (...)/ZALICZKA uiścił kwotę 25.092,00 złotych.

**Dowód:** potwierdzenie zlecenia płatniczego z dnia 3 lipca 2023 roku – 17 akt,

W wiadomości tekstowej z dnia 3 lipca 2023 roku pozwany poinformował powoda, iż w dniu 3 lipca 2023 roku uregulował należność wynikającą z faktury zaliczkowej na kwotę 25 tys. złotych, zaś do dnia 11 lipca 2023 roku uregulowana zostanie należność w kwocie 10 tys. złotych.

**Dowód:** wiadomości tekstowe z dnia 3 lipca 2023 roku – 17 akt,

Powód rozpoczął prace w salonie samochodowym (...) w B. zgodnie z ofertą z dnia 28 czerwca 2023 r.

Po zakończeniu czynności w dniu 10 lipca 2023 r., z uwagi na brak wpłaty pozostałej części należności wynikającej z faktury VAT nr (...), powód wraz ze swoimi pracownikami opuścili B.. O powyższym reprezentant powoda poinformował reprezentanta pozwanego w wiadomości mailowej z dnia 11 lipca 2023 r.

Do tego momentu powód przeprowadził prace przygotowawcze polegające na szlifowaniu powierzchni, zagruntowaniu, położeniu warstwy z piaskiem oraz wyklejeniu listew.

**Dowód:** , korespondencja mailowa stron – k. 18 verte akt

W dniu 15 lipca 2023 roku powód wystawił w stosunku do pozwanego fakturę VAT nr (...) uiścił kwotę 25.092,00 złotych tytułem wykonania szlifowania powierzchni z kafli gresowych i betonu, wykonania gruntowania powierzchni

z kafli gresowych i betonu, wykonania warstwy żywicy z posypką z piasku kwarcowego oraz wyklejenia listew aluminiowych. Należność została rozliczona z zaliczką wpłaconą tytułem faktury nr (...)/zaliczka.

**Dowód:** faktura – 45 akt,

Pismem z dnia 18 lipca 2023 r. pozwany poinformował powoda, iż nie wykonał zleconych prac na podstawie oferty z dnia 28 czerwca 2023 r. w salonie w B.. Wskazał, iż czynności faktycznie wykonane są niechlujne i niekompletne, czego konsekwencją była konieczność skorzystania z wykonawstwa zastępczego. Wartość wykonanych prac przez powoda pozwany wycenił na 8.350 zł plus VAT. Z uwagi na powyższe zakwestionował fakturę VAT nr (...) na kwotę 25.092,00 zł. W jego ocenie nie została wykorzystana zaliczka w kwocie 12.050 zł netto. Jednocześnie pozwany wskazał, by nadwyżkę zaliczki skompensować z pozostałą należnością za fakturę nr (...) w wysokości 11.980 zł, a różnicę w kwocie 2.804,60 zł przelać na jego rachunek.

**Dowód:** pismo wraz z dowodem nadania – k, 43-46

Pismem z dnia 26 października 2023 r. pozwany wezwał powoda do uiszczenia kwoty 23.382,30 zł tytułem nierozliczonej zaliczki wpłaconej na podstawie faktury (...)/zaliczka w dniu 3 lipca 2023 r. (kwota do zwrotu 14.821,50 zł) oraz dodatkowych kosztów poniesionych przez niego z tytułu wykonawstwa zastępczego spowodowanego niewykonaniem umowy (oferta nr (...)) w kwocie 8.560,80 zł. Termin zapłaty określono na 7 dni od daty doręczenia wezwania.

Tego samego dnia pismo zostało przesłane do powoda.

**Dowód:** wezwanie z potwierdzeniem nadania – k. 47-48

Pismem z dnia 27 października 2023 r. pozwany skierował do powoda oświadczenie o kompensacie wzajemnych rozliczeń. W treści wskazano, iż zobowiązania pozwanego stanowi kwota 11.980,00 zł z tytułu faktury nr (...) z terminem płatności do 20.04.2023 r. Zobowiązania powoda stanowiła natomiast: nierozliczona zaliczka (...)/zaliczka w kwocie brutto 25.092 zł wpłacona w dniu 3.07.2023 r. oraz nota obciążeniowa nr 1 z dnia 27.10.2023 r. za wykonawstwo zastępcze w kwocie 8.560,80 zł.

Wskazano, iż po kompensacie wzajemnych należności i zobowiązań do zapłaty przez powoda na rzecz pozwanego pozostaje kwota 11.402,30 zł (14.821,50 zł + 8.560,80 zł – 11.980,00 zł).

Do rzeczzonego pisma dołączono notę obciążeniową nr 1 z dnia 27.10.2023 r. wystawioną na kwotę 8.560,80 zł tytułem wykonawstwa zastępczego spowodowanego niewykonaniem umowy (oferta (...)) – Salon (...), z terminem zapłaty określonym na 14 dni.

Korespondencja została przesłana do powoda w dniu 30 października 2023 r.

**Dowód:** oświadczenie wraz z załącznikami i potwierdzeniem nadania – k. 49-51

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, których autentyczność nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 19 lutego 2024 r. Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z zeznań świadków K. H. i I. G., dowód z przesłuchania stron, a także dowód z opinii biegłego sądowego, albowiem okoliczności na jakie miały być powołane, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a przeprowadzenie powyższych prowadziłyby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania i narażania stron na zbędne koszty. Należało wskazać, iż z uwagi na niedopuszczalność zgłoszonego zarzutu potrącenia (o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia), który odnosił się do wiarygodności wynikającej z nieprawidłowości w działaniach powoda i poniesionej z tego tytułu szkody przez pozwanego, prowadzenie szerokich ustaleń w przedmiocie ich charakteru, zakresu, ilości oraz konsekwencji (a tylko w takim

zakresie zostały zawnioskowane w/w dowody) nie było uzasadnione i w żaden sposób nie przyczyniłoby się do rozstrzygnięcia sporu istniejącego w ramach niniejszego procesu.

Zaznaczyć tu należało również, iż przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd miał na uwadze treść art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym, ocenia on wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Nie ulegało wątpliwości, iż przedmiotem żądania pozwu była zapłata pozostałej części wynagrodzenia za wykonane przez powoda, na gruncie zawartej umowy, dzieło polegające na położeniu posadzki typu kamienny dywan w salonie samochodowym (...) w P.. Strona przeciwna, potwierdzając istnienie zobowiązania i jednocześnie brak uiszczenia kwoty wskazanej w treści pozwu, powoływała się de facto na wygaśnięcie dochodzonego roszczenia z uwagi na złożenie oświadczenia o potrąceniu, w ramach którego przedstawiona została przysługująca mu wierzytelność z tytułu rozliczeń związanych z nieprawidłową realizacją kolejnej umowy związanej z pracami w B. w kwocie 23.382,30 zł.

Mając na uwadze powyższe, a także bacząc na zgromadzony materiał dowodowy, Sąd doszedł do wniosku, że dochodzone roszczenie zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Rozważania nad istotą niniejszego powództwa należało rozpocząć od dokonania prawnomaterialnej analizy stosunku obligacyjnego istniejącego pomiędzy powodem i pozwanym. Nie ulegało wątpliwości, iż powyższe stanowiły umowy o dzieło – była to bowiem typowa umowa rezultatu, wykonywana bez wcześniejszego projektu, zewnętrznego nadzoru, jak też pozbawiona wysokiego stopnia sformalizowania tak charakterystycznego dla umowy o roboty budowlane. Zgodnie zaś z normą art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Umowa o dzieło jest umową zobowiązującą o charakterze wzajemnym, w której odpłatność – obowiązek zapłaty wynagrodzenia przez zamawiającego, należy do jej elementów przedmiotowo istotnych, a także konsensualną, skoro do jej zawarcia wystarczające są zgodne oświadczenia zamawiającego i przyjmującego zamówienie.

Właściwe rozważania należało natomiast rozpocząć od kwestii analizy zgłoszonego zarzutu potrącenia, który w dużej mierze determinował charakter oraz zakres dalszych rozważań, a także wpływał na obowiązki stron niniejszego procesu.

Na wstępie rozważań na powyższym zarzucie, podkreślić należało, iż niniejsza sprawa rozpatrywana była w trybie przepisów o postępowaniu uproszczonym (art. 505<sup>1</sup>-505<sup>14</sup> k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r.). Jasnym było, że sprawa prowadzona była o świadczenie, a roszczenie zgłoszone w pozwie przez powoda obejmowało kwotę nie wyższą niż 20.000,00 złotych.

Zgodnie z art. 505<sup>1</sup> k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym po dniu 7 listopada 2019 r.) w postępowaniu uproszczonym rozpoznaje się sprawy o świadczenie, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza dwudziestu tysięcy złotych, a w sprawach o roszczenia z rękojmi lub gwarancji – jeżeli wartość przedmiotu umowy nie przekracza tej kwoty. Stosownie natomiast do art. 505<sup>4</sup> § 2 k.p.c. powództwo wzajemne oraz zarzut potrącenia są dopuszczalne, jeżeli roszczenia nadają się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym. Inaczej mówiąc, strona przeciwna, by móc skutecznie przeciwstawić roszczeniu powoda zarzut potrącenia, zarówno dokonanego na etapie przedprocesowym jak i w toku postępowania, zobowiązana jest do takiego ukształtowania wierzytelności, którą przeciwstawia żądaniu pozwu, by możliwym było jej rozpoznanie w postępowaniu uproszczonym gdyby pozwany – wzajemny wierzyciel, wytoczył o tę wierzytelność powództwo przeciwko dłużnikowi – powodowi w niniejszym procesie.

W tym kontekście podkreślić należało, że powyższe w sposób istotny może ograniczać a momentami całkowicie uniemożliwiać obronę pozwanego w konkretnym postępowaniu. Z drugiej jednak strony specyfika postępowania uproszczonego zmierza do dyscyplinowania stron przy podejmowaniu czynności procesowych, ujednoczeniu formy

tych czynności i usprawnieniu postępowania dowodowego. Zatem ograniczenia w zakresie korzystania przez pozwanego i powoda z instytucji oraz środków prawnych przysługujących im w postępowaniu procesowym zwykłym mają prowadzić do przyspieszenia postępowań. Jednocześnie ukształtowanie postępowania szybkiego, a zarazem właściwego do rozpoznania jedynie spraw drobnych, o mniej skomplikowanych stanach faktycznych i prawnych spowodowało właśnie również ograniczenie środków obrony pozwanego, który nadal może dochodzić przysługujących mu należności w osobnym procesie.

Wskazać również należało, że wyrokiem z dnia 28 lipca 2004 roku (sygn. akt P2/04, Dz. U, 2004/175/1925) Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 505<sup>4</sup> § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim odnosi się do zarzutu potrącenia, nie jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, wskazując, że ryzyko procesowe po stronie pozwanego podnoszącego nieuzasadniony zarzut potrącenia jest niewielkie, nie ponosi on bowiem dodatkowych kosztów, nie zamyka sobie drogi do późniejszego dochodzenia roszczenia.

Podkreślenia wymagało, że poprzez użyty w art. 505<sup>4</sup> § 2 k.p.c. zwrot "zarzut potrącenia" rozumieć należy zarówno oświadczenie o potrąceniu dokonane w ramach postępowania cywilnego przez pozwanego, jak i powołanie się przez pozwanego na uprzednio dokonane – poza procesem – potrącenie, w tym także przed wszczęciem postępowania, w wyniku czego doszło do umorzenia wierzytelności. Z całą mocą należy podkreślić, że ustawodawca w tym przepisie nie tyle zakazał pozwanemu złożenia oświadczenia o potrąceniu, lecz zgłoszenia procesowego zarzutu potrącenia, w tym zarzutu potrącenia już dokonanego, a więc zakazał powołania się na umorzenie w całości lub części dochodzonej od niego wierzytelności w następstwie złożonego oświadczenia o potrąceniu (z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., sygn. akt III CZP 56/05), przy czym dotyczy to sytuacji, gdy roszczenie pozwanego nie nadaje się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym. Niezależnie więc od tego, czy oświadczenie o potrąceniu w sensie materialnym zostało złożone przed wszczęciem procesu, czy też w jego toku, nie jest dopuszczalne podniesienie zarzutu potrącenia w postępowaniu uproszczonym, jeżeli roszczenie objęte tym zarzutem nie nadaje się do rozpoznania w tym postępowaniu. Zarzut taki powinien zostać przez sąd pominięty jako niedopuszczalny, a sąd winien rozpoznać sprawę z pominięciem okoliczności faktycznych odnoszących się do kwestii zagadnienia potrącenia takiej wierzytelności. Za takim kierunkiem wykładni przemawiają także i względy celowościowe, na które wskazano wyżej. Przedmiotem zatem tego postępowania nie mogą być zagadnienia niemieszczące się w ramach tego postępowania, w którym co do zasady obowiązują ograniczenia kwotowe dochodzonych wierzytelności. W sytuacji bezsporności roszczenia powoda, przedmiotem postępowania uproszczonego byłaby merytoryczna ocena istnienia wzajemnej wierzytelności przedstawionej przez pozwanego do potrącenia, która ze swojej istoty nie nadaje się do rozpoznania w tym odrębnym postępowaniu (tak Sąd Okręgowy w Katowicach w wyroku z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. akt XIX Ga 549/17).

W niniejszej sprawie jasnym było, iż pozwany powoływał się na umorzenie wierzytelności dochodzonej pozwem wskutek potrącenia z wierzytelnością własną w kwocie 23.382,30 zł z tytułu rozliczeń związanych z kolejną umową zawartą pomiędzy stronami. W ocenie Sądu, jak podkreślono już wyżej, wierzytelność przedstawiona do potrącenia w toku postępowania uproszczonego musi spełniać wymogi stawiane roszczeniom rozpoznawanym w tego typu procesie, w tym w zakresie jej wartości, czego wierzytelność pozwanego w oczywisty sposób nie spełniała.

Ponadto w tym miejscu warto przywołać art. 505<sup>3</sup> § 3 k.p.c., który stanowi, iż jeżeli powód dochodzi części roszczenia, sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym tylko wtedy, gdy postępowanie to byłoby właściwe dla całego roszczenia wynikającego z faktów przytoczonych przez powoda. Niedopuszczalne jest więc, w toku postępowania uproszczonego potrącanie dochodzonej pozwem wierzytelności nadającej się do rozpoznania w tym postępowaniu ze stanowiącą jej równowartość częścią wierzytelności przeciwnika procesowego, powstałą wskutek rozdrobnienia całej jego wierzytelności, która łącznie przekracza kwotę wskazaną w art. 505<sup>1</sup> § 1 k.p.c. (tak M. Olczyk, Postępowanie uproszczone przed sądem pierwszej instancji w znowelizowanym kodeksie postępowania cywilnego, cz. II, Transformacje Prawa Prywatnego, teza numer 4). Przeciwny wniosek ewidentnie godziłby w ratio legis analizowanego przepisu art. 505<sup>3</sup> § 3 k.p.c. nie tylko znacząco ograniczając, ale wręcz definitywnie wyłączając zakres jego zastosowania w następstwie dopuszczenia możliwości częściowego przedstawiania do potrącenia wierzytelności

nienadających się do dochodzenia w postępowaniu uproszczonym. Praktyka taka byłaby zaś rażąco sprzeczna z wolą ustawodawcy, zgodnie z którą wprowadzenie tych restrykcji procesowych miało na celu usprawnienie i przyspieszenie procesów toczących się w postępowaniu uproszczonym. Występujące w doktrynie poglądy przeciwne mają charakter odosobniony i jednocześnie odnoszą się do przypadku, gdy „nie powodowałoby to przewlekłości postępowania” (P. Pogonowski [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367–505(39), red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, art. 505(4)), czego, w przypadku rozpatrywania zarzutu pozwanego, nie sposób byłoby dotrzymać z uwagi na ilość i zakres zgłoszonych wniosków dowodowych.

W świetle powyższego wierzytelność pozwanego nie mogła być dochodzona w kształcie określonym w oświadczeniu o potrąceniu w postępowaniu uproszczonym, a więc zgłoszony zarzut winien był zostać uznany za niedopuszczalny w niniejszym procesie, co nastąpiło w toku rozprawy w dniu 19 lutego 2024 roku.

Nadto wskazać w tym miejscu należało, iż ewentualne pominięcie przepisów o postępowaniu uproszczonym (zależne wyłącznie od dyskrecjonalnej władzy sędziego) i tym samym rozpoznanie zarzutu potrącenia nie przyczyniłoby się do szybszego rozpoznania sporu. Przypomnieć bowiem należało, iż przedmiotem procesu jest co do zasady żądanie określone w pozwie, a nie to, które przedstawia strona przeciwna. W sytuacji podważenia zasadności wierzytelności przedstawionej do potrącenia istota sporu sprowadza się de facto do rozpoznania jej zasadności, a więc tym samym do przedłużenia postępowania, które wykracza poza ramy zakreślone przez powoda (którego żądania poprzez złożenie oświadczenia o potrąceniu nie są co do zasady sporne, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia). W związku z tym uzasadnionym jest wniosek, iż to właśnie przepisy wyłączające możliwość rozpoznawania analizowanego zarzutu przyczyniają się do szybszego rozpoznania sporu objętego pozwem, co oczywiście nie można utożsamiać ze sporem sensu stricto występującym pomiędzy danymi stronami procesu, który może mieć postać wielowątkową.

Abstrahując od powyższego wskazać należało, iż rzeczony zarzut był niedopuszczalny w niniejszym postępowaniu z uwagi na brzmienie art. 203<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. W myśl przedmiotowego przepisu podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność ta jest niesporna, stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu, orzeczeniem sądu polubownego, ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym, zatwierdzoną przez sąd ugodą zawartą przed mediatorem, lub uprawdopodobniona dokumentem potwierdzającym jej uznanie przez powoda.

W świetle powyższego zasadą jest więc możliwość przedstawiania do potrącenia wierzytelności strony pozwanej pochodzącej z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda. Pod rzeczoną pojęciem należy rozumieć zarówno wierzytelność, której źródłem jest dokładnie ten sam stosunek obligacyjny, tj. ta sama umowa, jak też to samo zdarzenie wywołujące szkodę. Co kluczowe, nie mogą być to takie same stosunki prawne, albowiem w takiej sytuacji brak jest zachowania zarówno tożsamości podmiotowej jak i przedmiotowej (tak K. Panfil [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505(39). Tom I, red. O. M. Piaskowska, Warszawa 2024, art. 203(1)).

Cytowana wyżej norma umożliwia również skorzystanie z zarzutu potrącenia w sytuacji niewystępowania wskazanej wyżej tożsamości, a więc gdy wierzytelności mają swoje źródło w różnych stosunkach prawnych. Niezbędnym jest wówczas jednakże niesporność wierzytelności będącej przedmiotem zarzutu, potwierdzenie jej prawomocnym orzeczeniem sądu, orzeczeniem sądu polubownego, ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym, zatwierdzoną przez sąd ugodą zawartą przed mediatorem lub uprawdopodobnienie jej istnienia za pośrednictwem dokumentu, który potwierdza jej uznanie przez powoda.

Omawiając rzeczone przesłanki należało podkreślić, iż wierzytelność niesporna to taka, która nie jest niekwestionowana przez żadną ze stron. Jednocześnie przepis nie wskazuje, w jaki sposób owa okoliczność ma zostać wykazana. Kwestia jej potwierdzenia prawomocnym orzeczeniem czy też ugodą nie nastręcza natomiast większych trudności interpretacyjnych. Pod pojęciem uprawdopodobnienia wierzytelności dokumentem potwierdzającym jej uznanie przez powoda przyjmuje się natomiast, iż dotyczy to sytuacji gdy co prawda może ona być przedmiotem sporu między stronami, ale istnieje dokument z etapu poprzedzającego wszczęcie postępowania, kiedy aktualny

powód uznał przedstawioną mu do potrącenia wierzytelność. Chodzi tym samym o uprawdopodobnienie zaistnienia przesłanek materialnoprawnych potrącenia przewidzianych w art. 498 k.c. (zob. uzasadnienie projektu z.k.p.c.2023, s. 19). Istotnym jest przy tym wskazanie, iż ograniczenia uregulowane w art. 203<sup>1</sup> k.p.c. projektodawca uzasadnił potrzebą przeciwdziałania sytuacjom, w których zarzut potrącenia był „fabrykowany” na potrzeby procesu i nie znajdował oparcia w rzeczywistych uprawnieniach o charakterze materialnoprawnym. W takich przypadkach zarzut ten służył jedynie wydłużeniu postępowania. (M. Dziurda [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku, Warszawa 2023, art. 203(1))

Przenosząc powyższe na grunt stanu faktycznego niniejszej sprawy podkreślić należało, iż w ocenie Sądu nie ulegało wątpliwości, iż wierzytelność przedstawiona do potrącenia przez pozwanego nie pochodziła z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność powoda dochodzona niniejszym pozwem. Ta bowiem wywodziła się z umowy łączącej strony, na podstawie której powód wykonał na rzecz pozwanego prace polegające na położeniu posadzki typu kamienny dywan w salonie samochodowym (...) w P., na podstawie oferty nr (...) z dnia 11 stycznia 2023 roku. Natomiast roszczenia pozwanego mają swoje źródło w umowie o wykonanie przez powoda co prawda prac o identycznym charakterze (posadzka typu kamienny dywan) jednakże mających miejsce w odmiennych destynacjach (salon samochodowy (...) w B.) oraz prowadzony na podstawie innej oferty (nr (...) z dnia 28 czerwca 2023 roku). Co istotne – rzeczony kontrakt nie był elementem jakiejś szerszej, bardziej ogólnej umowy współpracy, lecz każdorazowo stanowiły odrębne stosunki umowne. Świadczył o tym nie tylko fakt każdorazowego przesyłania odrębnej oferty przez stronę powodową, zawierającej właściwej dla danego miejsca wyliczenia i kalkulacje, ale również cały proces związany z realizacją i rozliczeniem (uiszczanie zaliczek na podstawie dokumentów księgowych, całościowe „zamykanie” kontraktu fakturą końcową). Takiej formy współpracy nie kwestionował sam reprezentant strony pozwanej w toku rozprawy w dniu 19 lutego 2024 r. Jednocześnie należało mieć na względzie, iż powyższej oceny nie zmieniał fakt zawarcia w ofercie z czerwca 2023 r. swoistego warunku odnoszącego się do poprzednio zawartej umowy, w postaci konieczności jej całkowitego rozliczenia. O ile bezsprzecznie powodował on swoiste wzajemne powiązanie powyższych kontraktów, o tyle nie sposób przyjąć, iż w związku z tym doszło do ich przekształcenia w jeden. Fakt wpływu jednej umowy na drugą nie powoduje bowiem powstania jednego stosunku obligacyjnego – w dalszym ciągu mamy bowiem do czynienia z odrębnymi umowami. Podsumowując, należało uznać, iż wierzytelność pozwanego nie pochodziła z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda – wywodziła się z innej umowy, zawartej kilka miesięcy później, dotyczącej odmiennego obiektu.

Abstrahując od powyższego nie zostało również wykazane aby wierzytelność pozwanego była niesporna, stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu, orzeczeniem sądu polubownego, ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym, zatwierdzoną przez sąd ugodą zawartą przed mediatorem. Nie doszło również do jej uprawdopodobnienia dokumentem potwierdzającym jej uznanie przez powoda. Zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy, jak również treść stanowisk prezentowanych w treści złożonych pism procesowych w sposób jednoznaczny wskazywała, iż powód na każdym etapie kwestionował roszczenia przedstawione przez pozwanego zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

Powyższe potwierdzało, iż również na gruncie art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c. zgłoszony zarzut potrącenia należało uznać za niedopuszczalny w toku niniejszego postępowania, o czym Przewodniczący poinformował w toku rozprawy w dniu 19 lutego 2024 r.

Warto w tym miejscu podkreślić, iż niedopuszczalność podniesionego przez pozwanego w niniejszej sprawie zarzutu potrącenia czy też zarzutu wygaśnięcia roszczenia wskutek potrącenia dokonanego przed procesem nie pozbawiała w żaden sposób strony pozwanej w możliwości realizowania swoich roszczeń w innym postępowaniu, w szczególności nie stanowiła przeszkody w dochodzeniu wierzytelności objętej zarzutem w odrębnym postępowaniu czy też obrony w postaci powództwa przeciwegzekucyjnego. Należało podkreślić, iż w toku niniejszego procesu nie doszło bowiem do jakiegokolwiek oceny zasadności przedstawionych do potrącenia wierzytelności.

Abstrahując w tym miejscu od oceny procesowej skuteczności złożonego oświadczenia o potrąceniu, należało wskazać, iż w ocenie Sądu oświadczenie w przedmiocie kompensaty świadczyło o uznaniu w całości roszczeń powoda. Poza



tym pozwany na żadnym etapie postępowania nie kwestionował tego, iż jest dłużnikiem powoda z tytułu należności objętej pozwem.

Dokonanie swoistego uznania roszczenia poprzez złożenie materialno-prawnego oświadczenia o potrąceniu nie uniemożliwiało jednakże stronie składającej w/w oświadczenie kwestionowanie w toku procesu istnienia czy też wysokości wierzytelności powoda. Powyższe skutkowało jednakże swoistym odwróceniem ciężaru dowodu – to bowiem składający oświadczenie o potrąceniu zobowiązany był przedstawić materiał dowodowy, którego zadaniem było udowodnienie, iż dana wierzytelność stronie nie przysługuje, bądź też, że nie jest należna w żądanej wysokości. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należało wskazać, iż skoro pozwany, poprzez oświadczenie o potrąceniu uznał roszczenia powoda w pełnej wysokości, to powinien był wykazać, iż powyższe nie istnieje i ona sam nie jest zobowiązany do zapłaty należności wynikającej ze wskazanej w pozwie faktury.

Mając powyższe na uwadze należało wskazać, iż co do zasady pozwany nie sprostął przedmiotowym obowiązkom. W pierwszej kolejności należało zauważyć, iż wszystkie zawnioskowane przez niego wnioski i zakreślone w ich przypadku tezy dowodowe nie miały na celu zaprzeczeniu zasadności roszczeń powoda, lecz wyłącznie wykazaniu istnienia oraz wysokości wierzytelności pozwanego przedstawionej do potrącenia w niniejszej sprawie. Pozwany w żaden sposób nie zakwestionował faktu wykonania prac polegających na położeniu posadzki typu kamienny dywan w salonie samochodowym (...) w P. oraz jakości wykonanych przez powoda prac.

Konsekwencją powyższego, a więc uznania za pomocą złożonego oświadczenia o potrąceniu oraz niewykazania, iż owe uznane roszczenia stronie powodowej faktycznie nie przysługują, było to, iż w ocenie Sądu wierzytelności zgłoszone w pozwie należało ocenić jako uzasadnione oraz wykazane.

Podsumowując, w ocenie Sądu powód wykazał zasadność dochodzonych w pozwie należności, czego konsekwencją było zasądzenie na podstawie art. 627 k.c. od pozwanego łącznej kwoty 11.980,00 złotych.

O odsetkach od w/w należności rozstrzygnięto na podstawie treści art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 711), zgodnie z którym, w transakcjach handlowych – z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny – wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, chyba że, strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli ziszczyły się łącznie następujące warunki: wierzyciel spełnił swoje świadczenie i nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie. W okolicznościach niniejszej sprawy bezsprzecznie doszło do spełnienia rzeczonych warunków. Wobec czego Sąd zasądził odsetki w wysokości odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych od dnia następującego po terminie płatności określonej w fakturze, tj. od dnia 21 kwietnia 2023 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Zgodnie z powołanymi przepisami strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powód poniósł koszty procesu w wysokości 4.367,00 zł. Na powyższą kwotę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3.600,00 zł ustalonego w oparciu o § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1814 ze zm.), opłata od pozwu wysokości 750,00 złotych oraz kwota 17,00 zł stanowiąca opłatę skarbową od pełnomocnictwa.

W związku z faktem, iż powód w całości wygrał sprawę, Sąd w punkcie II wyroku zasądził koszty procesu od pozwanego na rzecz powoda w kwocie 4.367,00 zł. Nadto zgodnie z art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c. od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty. W związku z powyższym Sąd zasądził od w/w kwoty odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W punkcie III wyroku na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazano zwrócić pozwanemu ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 2.000,00 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet opinii biegłego.

SSR Przemysław Kociński